

Zero standardów na Drodze Narewskiej. Komentarz koalicji Kocham Puszcę

Lasy Państwowe zapowiadają podjęcie prac budowlanych na Drodze Narewskiej przebiegającej przez serce Puszczy Białowieskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatów przyrody i Białowieskiego Parku Narodowego. Przypomnijmy, że znacząca przebudowa tej drogi w tak cennym przyrodniczo miejscu i na podstawie wadliwej dokumentacji kwestionowanej przez Komisję Europejską i UNESCO jest powodem ogromnych kontrowersji społecznych. Protestujący zwracają uwagę, że na poszerzonej i wyasfaltowanej drodze będzie dochodzić do licznych kolizji z dzikimi zwierzętami, co stanowi zagrożenie zarówno dla przyrody jak i użytkowników drogi.

Lasy Państwowe zapowiadają podjęcie prac budowlanych na Drodze Narewskiej przebiegającej przez serce Puszczy Białowieskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatów przyrody i Białowieskiego Parku Narodowego. Przypomnijmy, że znacząca przebudowa tej drogi w tak cennym przyrodniczo miejscu i na podstawie wadliwej dokumentacji kwestionowanej przez Komisję Europejską i UNESCO jest powodem ogromnych kontrowersji społecznych. Protestujący zwracają uwagę, że na poszerzonej i wyasfaltowanej drodze będzie dochodzić do licznych kolizji z dzikimi zwierzętami, co stanowi zagrożenie zarówno dla przyrody jak i użytkowników drogi.

Lasy Państwowe ogłosiły wznowienie prac pomimo zeszłorocznego nakazu ich zatrzymania przez Komisję Europejską oraz wbrew decyzji Komitetu UNESCO, który zobowiązał Polskę do wstrzymania prac do czasu przygotowania oceny oddziaływania budowy i funkcjonowania inwestycji na powszechną wyjątkową wartość Puszczy jako Obiektu Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Taki dokument został przygotowany przez Lasy Państwowe, ale UNESCO jeszcze się do niego nie ustosunkowało. Oznacza to, że decyzja o wejściu w teren jest samowolna. Bardzo poważne wątpliwości budzi też jakość dokumentacji. Ocena zawiera rażące braki i błędy merytoryczne, a zawarte w niej diagnozy są powierzchowne. Co kluczowe – dokumentu nie poddano konsultacjom społecznym. W efekcie, tak wadliwie przygotowany dokument z pewnością nie uzyska akceptacji UNESCO.

Koalicja Kocham Puszcę zaznacza, że instrumentalne traktowanie procedury badania wpływu inwestycji na środowisko jest kolejnym dowodem na to, że Lasy Państwowe nie mają odpowiedniego przygotowania do ochrony przyrody Puszczy Białowieskiej. Biorąc pod uwagę fakt, że zagrożone unieważnieniem są kluczowe decyzje zezwalające na tę inwestycję, kontynuacja prac to ogromna arogancja zarówno wobec prawa jak i mieszkańców oraz turystów.

Organizacje pozarządowe zwracają także uwagę, że leśnicy wprowadzają wielokrotnie w błąd opinię publiczną w swoim komunikacie z dnia 02.09.2019.

1. Leśnicy informują, że otrzymali pozytywną ocenę wpływu planowanej modernizacji drogi na uniwersalną wyjątkową wartość Puszczy, co może sugerować czytelnikom, że do dokumentu pozytywnie odniosło się UNESCO. Tymczasem jedyna pozytywna ocena wpływu przebudowy drogi została dokonana w dokumentacji wykonanej na zlecenie inwestora.
2. Wbrew informacjom podawanym w komunikacie przez Lasy Państwowe, przebudowie Drogi Narewskiej towarzyszyło znaczące poszerzenie jezdni, budowa nowych rowów wzdłuż jezdni (jako element projektu!) a także wycinka ok. 150 drzew.
3. Lasy Państwowe twierdzą, że „zgodnie z decyzjami wydanymi dla inwestycji, roboty prowadzone były i są wyłącznie poza okresem lęgowym ptaków. Między innymi dlatego

inwestycja trwa tak długo”. Tymczasem to właśnie na wniosek Lasów Państwowych wójtowie gmin Narewka i Białowieża zmienili decyzje środowiskowe, dopuszczając prace w sezonie lęgowym ptaków. Decyzje te udało się unieważnić dzięki interwencji Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, ale Lasy Państwowe zaskarżyły decyzję ws. odcinka białowieckiego do sądu. Ptaki mogły spokojnie wyprowadzić lęgi nie dzięki „dobrej woli leśników”, ale dzięki działaniom ekologów.

4. Droga nie będzie przyjazna dla środowiska. Leśnicy nie chcą przyznać, że wzrost parametrów techniczno-użytkowych drogi zawsze przekłada się na zwiększenie natężenia ruchu oraz prędkości poruszania się pojazdów. W efekcie na Drodze Narewckowskiej będzie dochodziło do licznych kolizji z dziko żyjącymi zwierzętami, co stanowi zagrożenie nie tylko dla zwierząt, ale także dla korzystających z niej mieszkańców i turystów. Limit dopuszczalnej prędkości będzie najprawdopodobniej powszechnie ignorowany, tym samym nie będzie miał żadnego wpływu na ograniczanie śmiertelności zwierząt na jezdni. Twierdzenia Lasów Państwowych o dostosowaniu przepustów pod jezdnią do pełnienia funkcji przejść dla małych zwierząt nie mają potwierdzenia w dokumentacji projektowej. Są to zwyczajne przepusty drogowe, o niewystarczających przekrojach, niewyposażone w niezbędne półki przełazowe oraz wygradzenia naprowadzające. W efekcie w okresach migracji płazów na Drodze Narewckowskiej będzie dochodzić do ich masowej śmiertelności.

Leśnicy są w pełni świadomi zagrożeń płynących z kontynuacji prac na Drodze Narewckowskiej. Inwestycja, która ma kosztować 12 mln zł, finansowana jest w ramach Funduszu Leśnego, którego środki pochodzą z wycinki lasów w Polsce.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,
suchy@pracownia.org.pl